

Sygn. akt II Ca 509/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Sławomir Krajewski (spr.)
Sędziowie:	SO Zbigniew Ciechanowicz SR del. Dagmara Gałuszko
Protokolant:	sekr. sądowy Magdalena Gregorczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 października 2016 roku w S.

sprawy z powództwa **D. G. (1)**

przeciwko **M. G. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 12 stycznia 2016 roku, sygn. akt II C 239/14

- 1. oddala apelację;**
- 2. zasądza od pozwanej M. G. (1) na rzecz powoda D. G. (1) kwotę 2.400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Sławomir Krajewski SSR del. Dagmara Gałuszko

Sygn. akt II Ca 509/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 18 lutego 2008r. w sprawie oznaczonej sygn. akt I C 1708/07 Sąd Rejonowy w Szczecinie zasądził od pozwanej M. G. (1) na rzecz powoda M. G. (2) kwotę 43.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w stosunku rocznym od dnia 1 marca 2007 r. do dnia zapłaty (pkt I). W punkcie II wyroku zaocznego oddalono powództwo w pozostałej części. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu, w myśl którego zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2175 zł, zostało zawarte w pkt. III. wyroku. Z kolei w pkt. IV. wyroku nadano wyrokowi zaocznemu rygor natychmiastowej wykonalności.

Przedmiotowy wyrok zaoczny zaskarżony został przez pozwaną sprzeciwem. Wniosła w nim o uchylenie wyroku zaocznego, oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego

według norm przepisanych. W wyniku zobowiązania z 06.03.2014r., strona pozwana sprecyzowała sprzeciw w ten sposób, że wniosła o uchylenie wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości. Jednocześnie strona pozwana uiściła opłatę sądową od sprzeciwu w kwocie 1.088 zł.

Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2016 roku Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie odrzucił sprzeciw pozwanej od wyroku zaocznego z dnia 18 lutego 2008 r. wydanego w sprawie o sygn. akt I C 1708/07 w zakresie, w jakim zaskarżono punkt II wyroku zaocznego (pkt I). Utrzymał w mocy punkt I wyroku zaocznego z dnia 18 lutego 2008 r. wydanego w sprawie o sygn. akt I C 1708/07 w zakresie zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kwoty 43.500 złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi w stosunku rocznym od dnia 2 marca 2007 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i dalej z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi w stosunku rocznym od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty (punkt II). Uchylił punkt I wyroku zaocznego z dnia 18 lutego 2008r. wydanego w sprawie o sygn. akt I C 1708/07 w zakresie zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda odsetek ustawowych liczonych w stosunku rocznym od kwoty 43.500 złotych za dzień 1 marca 2007 r. i w tej części powództwo oddalił (punkt III). Utrzymał punkt II wyroku zaocznego z dnia 18 lutego 2008 r. wydanego w sprawie o sygn. akt I C 1708/07 (pkt IV). Uchylił punkt III i IV wyroku zaocznego z dnia 18 lutego 2008 r. wydanego w sprawie o sygn. akt I C 1708/07 (pkt V). Zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.511,36 złotych tytułem kosztów procesu (pkt VI). Zwrócił pozwanej kwotę 600 złotych (pkt VII).

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na ustalonym w sposób następujący stanie faktycznym i wywodach prawnych:

W dniu 19 sierpnia 2006 roku pomiędzy powodem D. G. (2), jako dającym pożyczkę a pozwaną M. G. (1), jako biorącą pożyczkę została zawarta umowa pożyczki, na podstawie której powód zobowiązał się przenieść na rzecz pozwanej kwotę 18.000 zł, zaś pozwana zobowiązała się zwrócić tę kwotę do dnia 19 września 2006 roku, z tym zastrzeżeniem, iż za każdy dzień zwłoki w spłacie kwoty pożyczki, pozwana zapłaci 10% wartości kwoty.

Pozwana otrzymała od powoda kwotę wskazaną w umowie pożyczki.

Dnia 12 września 2006 roku pomiędzy stronami procesu zawarta została druga umowa pożyczki, na podstawie której powód, jako dający pożyczkę zobowiązał się przenieść na rzecz pozwanej, jako biorącej pożyczkę kwotę 6.500 zł, zaś pozwana zobowiązała się spłacić tę kwotę do dnia 19 września 2006 roku, z zastrzeżeniem, iż za każdy dzień zwłoki w spłacie kwoty pożyczki, pozwana zapłaci 10% wartości kwoty.

Pozwana otrzymała od powoda kwotę wskazaną w umowie pożyczki.

Strony procesu zawarły jeszcze trzecią umowę pożyczki, na mocy której powód, ponownie jako dający pożyczkę zobowiązał się przenieść na rzecz pozwanej, jako biorącej pożyczkę kwotę 19.000 zł, zaś pozwana zobowiązała się spłacić tę kwotę do dnia 10 października 2006 roku, z zastrzeżeniem, iż za każdy dzień zwłoki w spłacie kwoty pożyczki, pozwana zapłaci 10% wartości kwoty.

Pozwana otrzymała od powoda kwotę wskazaną w umowie pożyczki.

Dnia 10 października 2006 roku pozwana w zamian za przesunięcie terminu spłaty pożyczek w łącznej kwocie 43.500 zł do dnia 01 marca 2007 roku, zobowiązała się do zapłaty kwoty 60.000,00 zł.

Dnia 09 marca 2007 roku powód wysłał na adres pozwanej, podany w umowach pożyczki, upomnienie z informacją, że termin spłaty pożyczki minął oraz, że w razie braku kontaktu z powodem sprawa zostanie skierowana do Sądu.

Pozwana nie odpowiedziała na powyższe upomnienie. Dnia 15 października 2007 roku powód wysłał do pozwanej pismo zatytułowane „ostatnie upomnienie”, w którym ponownie prosił o kontakt, podając numer swojego telefonu i informując, że w przypadku braku kontaktu skieruje sprawę do Sądu.

Pismo nie zostało przez pozwaną odebrane i zostało zwrócone nadawcy.

Pozwana nie zwróciła powodowi pożyczonych środków pieniężnych w łącznej kwocie 43.500 zł.

W tych okolicznościach faktycznych Sąd Rejonowy ocenił powództwo oparte o treść art. 720 k.c. jako w części zasadne.

Sąd I instancji podkreślił przy tym, że w pkt. I wyroku odrzucono sprzeciw pozwanej od wyroku zaocznego z dnia 18 lutego 2008r. wydanego w sprawie o sygn. akt I C 1708/07 w zakresie, w jakim sprzeciw zaskarżał punkt II wyroku zaocznego, a zatem w zakresie częściowego oddalenia powództwa. Wyjaśnił, że było to konsekwencją braku interesu prawnego w zaskarżeniu wyroku w części oddalającej przez stronę pozwaną. Równocześnie Sąd zaznaczył, że powołana wyżej przesłanka wynika z doktryny, stąd też dla całkowitego wyjaśnienia sprawy utrzymał punkt II wyroku zaocznego z dnia 18 lutego 2008r. wydanego w sprawie o sygn. akt I C 1708/07. Sąd Rejonowy podkreślił także, że w jego ocenie nie budzi bowiem wątpliwości, iż w części oddalającej, wyrok zaoczny był prawidłowy. Sąd dodał, że strona powodowa nie wskazała podstawy prawnej, zaś Sąd nie znalazł takiej podstawy dla uwzględnienia powództwa ponad kwotę zasądzoną. Dodał przy tym, że również odsetki umowne – jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i z treścią art. 58 k.c. – nie były uzasadnione. Wyjaśnił, iż ta okoliczność skutkowałą zasądzeniem odsetek ustawowych i dalej odsetek ustawowych za opóźnienie.

W zakresie ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy wskazał, że wynikał z zebranego w sprawie materiału dokumentacyjnego, który nie był kwestionowany przez stronę pozwaną. Dodał, że umowy pożyczek nie były sporne w tym sensie, że świadczyły o istnieniu takich dokumentów, a strony potwierdziły fakt zawarcia przedmiotowych umów. Sama zaś pozwana przyznała zarówno wysokość kwot pożyczek, fakt ich przyjęcia od powoda oraz to, że nie zwróciła powodowi pożyczonych środków pieniężnych. Powyższe zaś okoliczności, w ocenie Sądu I instancji, pozwoliły na uznanie braku oryginałów umów pożyczek za pozostające bez znaczenia dla dokonywania ustaleń faktycznych. Opierając się na powyższych ustaleniach Sąd Rejonowy uznał, że pozwana jest winna powodowi kwotę 43.500 zł, której nie zwróciła. Sąd – opierając się o treść art. 720 k.c. – uznał, że powód sprostał nałożonemu na niego ciężarowi dowodowemu albowiem udowodnił, że udzielił pożyczki pozwanej. Natomiast pozwana sama przyznała, że nie zwróciła powodowi pożyczki, co uzasadniało rozstrzygnięcie, jak w wyroku. Sąd Rejonowy wyjaśnił przy tym, że w pkt. II wyroku utrzymał w mocy punkt I wyroku zaocznego z dnia 18 lutego 2008r. wydanego w sprawie o sygn. akt I C 1708/07 w zakresie zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kwoty 43.500 złotych, ale z ustawowymi odsetkami liczonymi w stosunku rocznym od dnia 2 marca 2007 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i dalej z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi w stosunku rocznym od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Dodał, że korekta w zakresie odsetek wynikała ze zmiany przepisów w zakresie odsetek ustawowych. Sąd I instancji wyjaśnił również, że z uwagi na zmianę terminu zwrotu pożyczek uwzględnienie żądania odsetek ustalono od dnia 2, a nie od 1 marca. W dalszej kolejności Sąd Rejonowy wyjaśnił, że w pkt. III wyroku uchylono punkt I wyroku zaocznego z dnia 18 lutego 2008 r. wydanego w sprawie o sygn. akt I C 1708/07 w zakresie zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda odsetek ustawowych liczonych w stosunku rocznym od kwoty 43.500 złotych za dzień 1 marca 2007r. i w tej części powództwo oddalono.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy zaznaczył, że w niniejszej sprawie jedyną kwestią sporną była okoliczność, jakoby pozwana była zwolniona z długu w ten sposób, że osoba trzecia (R. O.) przekazała powodowi majątek (nieruchomość), co miało wywołać również skutek zwolnienia pozwanej z długu. Równocześnie jednak Sąd Rejonowy podkreślił, że w jego ocenie przedstawiona przez M. G. (1) w tym względzie wersja zdarzeń jawiła się jako niewiarygodna. Sąd I instancji zaznaczył przy tym, że z uwagi na treść art. 6 k.c., to na pozwanej spoczywał ciężar wykazania, iż dług objętym pozwem został w inny sposób umorzony, czego jednakże pozwana nie uczyniła.

Sąd Rejonowy podkreślił, że brak oryginałów umów pożyczek w jego ocenie sam w sobie nie może świadczyć o umorzeniu długu, albowiem spłata pożyczki nie wiązała się z wydaniem dokumentu pożyczki. Dodał przy tym, że teza przeciwna jest niewiarygodna, gdyż pozwana nie ma oryginałów umów pożyczek i przyznała sama, że ich nie otrzymała. Nadto Sąd Rejonowy podkreślił, że na okoliczność otrzymania oryginałów umów przez R. O. nie przedłożono w sprawie żadnych dowodów. Przy tym z uwagi na śmierć R. O. nie można było przeprowadzić dowodu z jego przesłuchania w charakterze świadka. Sąd I instancji przy tym, nie uznając twierdzeń pozwanej za wykazane, podkreślał również ich brak wiarygodności zauważając, iż pozwana sama przyznała, że nie wypłaciła R. O. żadnych

kwot, choć sama twierdziła, że miała to zrobić. Sąd Rejonowy analizując zeznania poszczególnych świadków, w tym Z. S., B. S. i J. G. zauważył, że o ile potwierdzono fakt wywieszania na klatce schodowej kserokopii umów pożyczki, to jednakże brak jest jakichkolwiek dowodów, że R. O. miał kiedykolwiek oryginały umów pożyczek zawieranych pomiędzy stronami niniejszego postępowania.

Ponadto Sąd Rejonowy po przeprowadzeniu analizy aktów notarialnych umów pożyczek zawieranych pomiędzy R. O. i D. G. (1) zauważył brak jakiegokolwiek wzmianki o tym, że mieszkanie R. O. stanowiło zabezpieczenie długu zaciągniętego przez pozwaną. Przy tym Sąd podkreślił moc dowodową dokumentów urzędowych jakimi są akty notarialne.

Ponadto Sąd Rejonowy zauważył, że pozwana wskazała, iż była obecna przy zawieraniu tych aktów notarialnych, a równocześnie nie potrafiła wyjaśnić przyczyn, dla których nie została ujęta jako strona umowy. Kwestionując wiarygodność twierdzeń pozwanej Sąd I instancji podkreślił również, że pozwana przyznała, iż powód wszczynał przeciwko niej liczne postępowania egzekucyjne, równocześnie przyznając, że ani razu nie wskazywała w nich, że pieniądze są zabezpieczone mieszkaniem R. O.. Nadto zauważył, że pozwana przyznała, iż nie wpłaciła R. O. żadnych kwot, a wręcz przeciwnie zeznała, że zamiast dokonać spłaty, zerwała z nim kontakt.

Sąd I instancji wskazał nadto, że nawet gdyby uznać, iż wersja pozwanej o rzekomym innym umorzeniu jej długu, niż poprzez wypłatę pieniędzy jest wiarygodna, nie sposób pominąć okoliczności, że samo twierdzenie jakoby mieszkanie R. O. miało zabezpieczać dług pozwanej jest niewystarczające. Brak jest bowiem wyraźnych podstaw prawnych do uznania takiego sposobu zwolnienia z długu. Sąd Rejonowy dodał w tym względzie, iż nawet gdyby uznać, że pozwana zmierzała do wykazania, że zawarła porozumienie z R. O. na wzór konstrukcji z art. 391 k.c., nie można zapominać, że w takiej sytuacji, pozwana miałaby co najwyżej żądanie wobec R. O., aby skłonił powoda do zaprzestania żądania zwrotu kwoty. Powyższe okoliczności zaś nie powodują umorzenia jej długu. Sąd podkreślił również, że sama pozwana nie kwestionowała tego, iż wielokrotnie pożyczała pieniądze od powoda, jak i tego, że jej wyjazd do Szwecji był spowodowany wysokim zadłużeniem, jaki miała.

W punkcie V. wyroku Sąd Rejonowy uchylił punkt III. i IV. wyroku zaocznego z dnia 18 lutego 2008r. wydanego w sprawie o sygn. akt I C 1708/07.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Rejonowy oparł o treść art. 100 k.p.c. uznając, że powód wygrał w 72%, a pozwana w 28%.

W punkcie VIII rozstrzygnięto w zakresie zwrotu niewykorzystanej zaliczki.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła strona pozwana zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie w zakresie punktów: II i VI.

Zaskarżonemu wyrokowi Sądu I instancji apelująca zarzuciła naruszenie art. 6 k.c. oraz art.231 k.p.c., art. 233 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, że wbrew przekonaniu Sądu I instancji, to powód winien był udowodnić, że udzieliwszy pozwanej pożyczki, nie posiada oryginałów umów z przyczyn innych niż zaspokojenie roszczenia i że wersja pozwanej jest nieprawdziwa.

Nadto zauważyła, że z wiarygodnego dowodu, jakim są dwa akty notarialne z dnia 10 i 18 października 2006 r. wynika, że powód trudnił się udzielaniem pożyczek na lichwiarskich warunkach, był bowiem dobrze zorientowany, jak zabezpieczyć zwrot pożyczki w wyższej niż podwójna wysokości. Równocześnie jednak zauważyła, że z aktów tych nie wynika, aby powód w obecności notariusza wręczył R. O. jakiegokolwiek pieniądze. Zatem w ocenie pozwanej akt ten tylko urzędowo potwierdza, że obaj panowie powiedzieli to, co w akcie napisano. Ponadto zwróciła uwagę na duże rozbieżności w zeznaniach stron. Wskazała również, że Sąd I instancji uchylił się od oceny wersji powoda stwierdzeniem, że nie ma znaczenia brak oryginałów umów, skoro pozwana przyznała zaciągnięcie pożyczek i ich

niezwroćeniu. Równocześnie zauważyła, że w jej ocenie, w ten sposób Sąd I instancji wyabstrahował brak oryginałów i brak zwrotu pożyczki z całego kontekstu i wykazał, że jego zdaniem analiza tego kontekstu, czyli materiału dowodowego widzianego jako pewna całość, jest czynnością zbędną. Takie postępowanie Sądu uznała zaś za błędne.

Ponadto wskazała, że jej wersja, ze zrozumiałych względów niepełna, układa się w logiczną całość, tłumaczącą zaistniałe rzeczywiście zdarzenia i potwierdzającą jej podstawową tezę, że w związku z niespłaceniem przez nią pożyczek udzielonych przez powoda, ten zaspokoił swoje roszczenie z lokalu mieszkalnego R. O.. Dodała, że ustalone w tej sprawie fakty pozwalają na ustalenie w drodze domniemania faktu najistotniejszego, czyli nieistnienia roszczenia powoda. Równocześnie podkreśliła, że Sąd I instancji nie potrafił powiązać tych faktów, oceniając każdy z osobna jako pozbawiony znaczenia, a takim rozumowaniem naruszył rażąco art. 231 k.p.c. o domniemaniach faktycznych. Już sam fakt, że pozwana wiedziała o zawarciu umowy między powodem a R. O. potwierdza, że umowa ta miała związek z nią i jej zobowiązaniem wobec powoda. Gdyby było inaczej, to ani powód, ani R. O. nie mieliby ani potrzeby, ani interesu w ujawnieniu pozwanej faktu zawarcia tej umowy. Dokonała przy tym własnej analizy zeznań powoda podkreślając, iż wbrew ustaleniom Sądu I instancji zeznanie powoda potwierdza, że jego umowa z R. O. została zawarta w związku z zobowiązaniami pozwanej, zaś zeznania pozwanej przekonywająco wyjaśniają charakter tego związku.

Podkreśliła również, że powód wnosząc pozew wiedział, że pozwana wyjechała na stałe do zagranicę i w sądzie nikt nie będzie kwestionował jego roszczenia, a ponieważ wiedział, że pozwana jest współwłaścicielką mieszkania na ul. (...) w S., to liczył na to, że uda mu się uzyskać dodatkowy zarobek. W tej sytuacji nie budzi zdziwienia, że pozwana nie została dopuszczona do udziału w umowie notarialnej, mimo, że była przy jej zawieraniu obecna. Podkreśliła przy tym, że w dacie zawierania umowy między powodem a R. O. wierzyła, że dług spłaci, licząc na wysokie zarobki uzyskane z pracy w Szwecji.

Odnosząc się natomiast do faktu wywieszenia na klatce schodowej budynku przy ul. (...) w S. kserokopii umów pożyczki, wywiodła, iż czynność tę musiał wykonać R. O.. Zakwestionowała przy tym ustalenia Sądu Rejonowego, jakoby nie można było ustalić, kto te kserokopie naklejał. Zaznaczyła, że skoro kserokopie naklejał mężczyzna, to mógł być nim tylko powód lub R. O., nikt inny nie miałby motywu, by to robić. Powód, słuchany ponad pół roku później niż świadkowie, a więc znając ich zeznania, o niczym takim nie wspomniał, stąd też w ocenie pozwanej czynność tę mógł wykonać jedynie R. O.. Zwłaszcza, że właśnie ten mężczyzna powiedział J. G., o tym, iż pozwana go oszukała. Powołując się na powyższe pozwana podkreśliła, że skoro R. O. wywieszał kserokopie przedmiotowych umów, to znaczy, że był w ich posiadaniu, a ten fakt koresponduje z wersją pozwanej, iż R. O. zgodził się na zawarcie umowy z powodem, ale zażądał od niego wydania oryginałów umów i je otrzymał. To natomiast w ocenie pozwanej wyjaśnia, dlaczego powód nie ma oryginałów umów pożyczek.

Ponadto pozwana podkreśliła, że luki w zeznaniach jej i świadków paradoksalnie potwierdzają ich wiarygodność, bowiem dowodzą że osoby te nie były przez nikogo „przygotowane” do odegrania swojej roli, lecz zeznały to, co rzeczywiście widziały i słyszały, a przy tym nie miały interesu (poza pozwaną), by złożyć zeznania określonej treści.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód w całości poparł tok rozumowania Sądu I instancji przedstawiony w uzasadnieniu wyroku. Przy tym podkreślił, że pozwana w swojej apelacji nie zdołała podważyć tego toku. Zaprzeczył, aby w trakcie postępowania, nie wyjaśnił przyczyn braku oryginalnych umów. Zauważył, że w jego ocenie to pozwana – mimo obszerności zarzutów – nie wyjaśniła przyczyn, nie umieszczenia jej jako strony w umowach zawieranych pomiędzy nią a R. O.. Dodała, że było to o tyle niezrozumiałe, iż była ona osobiście przy zawieraniu tych umów.

Podkreślił, że pozwana nie przedstawiła dowodów na potwierdzenie swojej wersji zdarzeń, iż została zwolniona z długu przez powoda. Dodał, że samo twierdzenie w zakresie zabezpieczenia długów mieszkaniem R. O. było niewystarczające, a dowody przedstawione przez pozwaną nie znalazły żadnego logicznego uzasadnienia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu. Sąd Okręgowy po ponownej analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, które znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, który został prawidłowo zgromadzony i oceniony w granicach określonych przepisem art. 233 § 1 kpc z uwzględnieniem poczynionych niżej uwag.

Pozwana w wywiedzionej apelacji zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 6. k.c. i art. 231, 233 i 328 § 2 k.p.c. W uzasadnieniu apelacji podniosła, że Sąd pierwszej instancji rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz zasady doświadczenia zarówno zawodowego jak i życiowego przyjmując, że nie dysponowanie przez powoda oryginałami umów pożyczek nie ma znaczenia w sytuacji przyznania przez pozwaną, iż kwoty wskazane w tych umowach od powoda pożyczła i ich nie oddała i wskazania przez powoda, że oryginały umów zatrzymała pozwana wydając mu jedynie ich kserokopie. Zdaniem pozwanej jej wersja zgodnie z którą została zwolniona z długu wskutek tego, że powód z zamian za jej długi przejął mieszkanie R. O., choć ze zrozumiałych względów niepełna, układa się w logiczną całość, tłumaczącą zaistniałe zdarzenia. Po pierwsze wskazać należy, że mając na względzie treść art. 720 § 1 k.c. dający pożyczkę winien wykazać, że przeniósł na biorącego własność określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący pożyczkę, iż zwrócił tę ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku. Przenosząc powyższe na okoliczności niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że skoro pozwana przyznała, że pożyczła od powoda łącznie kwotę 43.500 zł, to nie chcąc narazić się na przegranie sporu winna wykazać, że kwotę tę zwróciła. Skoro zaś jej zdaniem została zwolniona z długu w ten sposób, że w zamian za jej dług powód przejął mieszkanie stanowiące własność R. O., to okoliczność tę powinna udowodnić, co słusznie przyjął Sąd Rejonowy, kierując się regułą wyrażoną w art. 6 k.c. Sąd Odwoławczy podziela pogląd Sądu pierwszej instancji, że obowiązkowi temu pozwana nie sprostała. Nie przedstawiła bowiem żadnego dowodu z dokumentu bądź z zeznań świadka, który okoliczność tę by potwierdzał. Istotnie pełnomocnik powoda nie wykonał nałożonego nań zobowiązania złożenia oryginałów umów pożyczek, które były podstawą żądania zapłaty i dopiero podczas przesłuchania w charakterze strony powód zeznał, że od początku dysponował jedynie ich kopiami. Pozwana jednak nie kwestionowała faktu zawarcia tych umów i otrzymania wskazanych w nich kwot a z zeznań przesłuchanych na jej wniosek świadków nie wynika, by kserokopie właśnie tych umów były wywieszane na klatce schodowej i właśnie przez R. O., który miałby je otrzymać od powoda. Zdaniem Sądu Odwoławczego nie jest wystarczającym do przyjęcia, takiego wniosku okoliczność, że skoro dokumenty te wieszal zgodnie z zeznaniami świadków mężczyzna, to musiał nim być R. O., gdyż nikt inny nie miał motywu by to robić. Wątpliwości budzi także stwierdzenie pozwanej, iż z R. O. żyła prawie jak rodzina przez 40 lat, gdyż żył on w konkubinacie z jej siostrą cioteczną i w związku z tym zgodził się zawrzeć z powodem umowę pożyczki, zgodnie z którą pożyczyl od powoda kwotę 80.000 zł, a zobowiązał się oddać sumę 100.000 zł i w której jako zabezpieczenie ustanowiono hipotekę na stanowiącym jego własność lokalu mieszkalnym, a następnie otrzymawszy od powoda oryginały umów pożyczek wywieszal ich kserokopie na klatce schodowej bloku, w którym pozwana mieszkała by skłonić ją do zwrotu mu pieniędzy. Tymczasem ze złożonych przez powoda kserokopii dokumentów z akt komorniczych wynika, że powód wszczął przeciwko R. O. postępowanie egzekucyjne w wyniku którego zbyty został lokal mieszkalny stanowiący własność R. O., celem zaspokojenia długu tego ostatniego. Wersji pozwanej, co do panujących między nią a R. O. bliskich relacji, przeczy także fakt nie dysponowania przez nią aktualnym miejscem zamieszkania R. O.. Pozwana nie przedstawiła także żadnego dowodu, który miałby potwierdzać fakt trudnienia się przez pozwanego pożyczaniem pieniędzy na wysoki procent. Nie wykluczając zatem, że tak właśnie jest, zebrane w sprawie dowody nie pozwalają, na dokonanie ustaleń takich jak to przedstawia pozwana. Zdaniem sądu wersja przedstawiona przez pozwaną jest zatem na tyle niepełna, że chybionym jest zarzucanie Sądowi Rejonowemu naruszenie przy analizie tej wersji art. 231 k.p.c.

Jak stanowi art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Co istotne skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia przez sąd swobodnej oceny dowodów może mieć miejsce wyłącznie wówczas, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo- skutkowych. Jak

słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 19.06.2008r. (IACa 180/08) jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sadu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Dla skuteczności zarzutu naruszenia w/w przepisu nie wystarcza samo stwierdzenie o wadliwości ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. Skarżący powinien wskazać jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Zwalczanie swobodnej oceny dowodów nie może polegać li tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, ustaleń stanu faktycznego opartej na własnej ocenie, lecz konieczne jest w posłужeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi wykazywanie, że wskazane w art. 233 § 2 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 10.07.2008r., VI ACa 306/08)

Zważając na powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w żadnym razie nie nosi znamion dowolności. Brak podstaw do formułowania twierdzeń, iż wnioski zawarte w uzasadnieniu były nielogiczne czy sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Odmienne ocena apelującej przeprowadzonych w sprawie dowodów nie może podważyć uprawnień sądu do dokonania oceny materiału dowodowego według własnego przekonania, przy zachowaniu reguł wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. wskazać należy, że wersja podana przez pozwaną zakłada poczynienie założeń na których istnienie pozwana żadnego dowodu także nie przedstawia, co szczegółowo omówiono wyżej. Nadto nie wiadomo również na jakiej podstawie przyjmuje współdziałanie powoda z notariuszem celem sporządzenia umowy pożyczki z dnia 19.10.2006r. z R. O. a następnie jej uzupełnienia z dnia 18.10.2006r. Nadto skoro powód jawi się w wersji pozwanej jako osoba trudniąca się pożyczaniem pieniędzy na wysoki procent, wykorzystująca trudną sytuację osób, by zarobić w związku z tym nieadekwatnie duże kwoty, wyzbywając się przez niego oryginałów umów pożyczek zawartych z pozwaną, by w ewentualnym sporze nie dysponować dowodem zawarcia umowy pożyczki, co znacznie utrudniłoby mu odzyskanie pożyczonych kwot byłoby co najmniej działaniem niefrasobliwym. Nie poparte żadnym dowodem jest także stwierdzenie pozwanej, że powód wiedział, iż wyjechała ona na stałe zagranicę.

Pozwana podniosła również zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 328 § 2 k.p.c. który dotyczy wymogów, jakim powinno odpowiadać uzasadnienie wyroku. Uzasadnienie apelacji dotyczy jednak oceny poczynionych przez ten sąd ustaleń faktycznych i dokonanej na tej podstawie oceny prawnej. Pozwana nie sformułowała jednak żadnego konkretnego zarzutu dotyczącego sporządzonego przez Sąd Rejonowy uzasadnienia, polemizując jedynie z zawartymi w tym uzasadnieniu wnioskami tego sądu i ustalonymi faktami. Zatem do zarzutu niego nie sposób się odnieść. Stwierdzić należy, że w ocenie Sadu Okręgowego uzasadnienie wyroku zapadłego w niniejszej sprawie odpowiada wymogom wskazanego wyżej przepisu.

W konsekwencji apelację pozwanej jako niezasadną należało oddalić o czym na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w pkt I sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. oraz przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz.U. z 2013r.poz. 491ze zm.).

SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Sławomir Krajewski SSR (del.) Dagmara Gałuszko